Nr. 224. Czwartek 2 października 1924 roku. Cena numeru 12 groszy. Rok XV.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy przed tekstem 25 groszy, w tekście i nadesłane 20 groszy, za tekstem 10 groszy. Drobne ogłoszenia po 3—8 groszy za wyraz. Najmniej 80 groszy. Tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi: zł. 2

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 2,50.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 2,50.

Z przesyłką pocztową zł. 2,50

Zagranicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szopena 4.

## Rozbrojenie Danji a Polska.

Sosnowiec, 2 października.

Odbyte przed kilku dniami wybory do duńskiego landstingu, odpowiadającego w przybliżeniu senatowi w innych krajach, wykazały słabe przesunięcie na korzyść socjalistów, wobec czego gabinet Stauninga uzyskał pośrednie poparcie. Landsting jest instytucją nawpół feudalną, a prawo wyborcze oparte jest na przestarzałym systemie klasowym, to też skład tej izby nie odzwierciadla nigdy prawdziwego stanu nastrojów w kraju. Wybory obejmują zawsze tylko część członków landstingu, resztę wybiera landsting sam drogą kooptacji. W odróżnieniu więc od izby niższej, folketingu, opartej na powszechnem i demokratycznem prawie wyborczem—landsting zmienia bardzo trudno swoje oblicze; pomimo socjalistyczno-radykalnej większości w folketingu, na której opiera się obecny rząd socjalistyczny Stauninga, landsting nawet po wyborach ostatnich zachował większość konserwatywno - ludowcową. Tu też trzeba będzie szukać jedynej opozycji przeciw daleko idącym planom rozbrojenia, którym hołduje obecny gabinet, a właściwie minister wojny, Rasmussen.

Ten oryginalny bądź co bądź minister wojny proponuje zniesienie 80-cio-tysięcznej armji i floty i zastąpienie jej korpusem policyjnym, składającym się z 7000 ludzi i kilku okrętami strażniczemi. Ponieważ korpus ten w przeciwieństwie do dotychczasowego systemu powszechnego obowiązku służby wojskowej, opierać się ma na werbunku, partja socjalistyczna spodziewa się uczynić zeń narzędzie swej polityki, przez wcielenie ludzi sobie oddanych, którzyby nawet po upadku obecnego socjalistycznego rządu, wykonywali polecenia partyjne. Obietnice o zaoszczędzeniu 40 miljonów koron z powodu zniesienia armji okażą się naturalnie fikcją, jeżeli się weźmie pod uwagę, że werbowany policjant, służący za kontraktem, będzie musiał mieć o wiele wyższe uposażenie, aniżeli żołnierz z poboru, wskutek czego wydatki się wyrównają.

Kwestje budżetowe są zresztą sprawą wewnętrzną Danji i nie odgrywają roli w ocenie całego projektu z punktu widzenia międzynarodowego. Demilitaryzacja Danji byłaby eksperymentem ciekawym dla fanatyków rozbrojenia, gdyby nie kryła w sobie niebezpieczeństwa dla innych państw, głównie dla Szwecji i Polski. Szwecja też najpierw w prasie, później nawet oficjalnie, przez usta swego ministra spraw zagranicznych, poczyniła zastrzeżenia przeciw temu odsłanianiu jej południowo-zachodniego wybrzeża przez państwo, należące do skandynawskiego porozumienia obronnego. W Szwecji odbywa się właśnie dyskusja nad budżetem, który przewiduje znaczne wydatki na cele obrony narodowej, i duński projekt rozbrojeniowy jest poważnym argumentem w ręku rządu przeciw opozycji. Faktyczne przeprowadzenie demilitaryzacji przez Danję zmusiłoby Szwecję do podniesienia liczebności swej armji, stałoby się więc pośrednio przyczyną nowych, ale koniecznych zbrojeń, albowiem Szwecja musiałaby wziąć na swe barki zadanie, przeznaczone dotychczas dla Danji.

Więcej jeszcze niż zniesienie armji dotyka Szwecję i Polskę projekt zniesienia floty. Danja ma w swym ręku cieśniny Bełtów i Sundu, prowadzące do Bałtyku, od niej był więc zawisły dotychczas los połączeń morskich państw bałtyckich z szerokim światem. Póki Danja posiada flotę, naruszenie jej neutralności związane jest z pewnem niebezpieczeństwem dla atakującego, albowiem płytkie i rozgałęzione cieśniny nadają się do zakładania pól minowych. Z chwilą jednak przeprowadzenia rozbrojenia, Danja w razie wojny stałaby się łupem tego, kto najpierw potrafiłby opanować cieśniny morskie. Według pogłosek, krążących w sferach politycznych, Anglja zaproponowała już objęcie nadzoru nad cieśninami, co równałoby się uczynieniu z Bałtyku angielskiego morza wewnętrznego. Nasz dostęp do morza stałby się w takim razie fikcją, albowiem połączenie z zachodem, z Francją i Ameryką, jest dla nas w razie wojny kwestją istnienia.

Gdyby bowiem Anglja w przyszłym konflikcie europejskim zajęła stanowisko przychylne dla Niemiec, a wszelkie oznaki zatem przemawiają, — panowanie jej nad Bełtami i Sundem byłoby dla nas wyrokiem śmierci.

Z tego względu leży w naszym interesie, aby projekty duńskich socjalistów zostały o tyle tylko urzeczywistnione, o ile liga narodów zdoła przeprowadzić równomierne rozbrojenie wszystkich innych państw europejskich. Dla samej Danji rozbrojenie w obecnych warunkach, zwłaszcza wobec rewanżowych planów Niemiec z powodu Szlezwiku, byłoby samobójstwem, należy się więc spodziewać, że instynkt samozachowawczy narodu duńskiego zwycięży nad gonitwą ministra wojny za wątpliwą sławą.

LECZNICA dla chorych na OCZY
D-ra medycyny R. SOBAŃSKIEGO
Warszawa, Al. Ujazdowskie 37, m. 9
4181—5

## Nasz system podatkowy.

### Upośledzenie b. Kongresówki.

Wykaz urzędowy wpływu podatków za ubiegłe 8 miesięcy r. b. donosi jasno, jak bardzo wadliwy jest obecny system podatkowy.

Z wykazu tego odrazu rzuca się w oczy nadzwyczaj nierównomierne obciążenie podatkami poszczególnych dzielnic, aczkolwiek pod względem bogactw różnice takie nie istnieją.

A więc podatku gruntowego przypadało w tym okresie w b. Kongresówce na 1 hektar 1.21 zł., w b. dzielnicy pruskiej—1.13 zł., w Małopolsce zaś 0.79 zł., a na kresach wschodnich tylko 0 44 zł. A więc grunta w Kongresówce i w Wielkopolsce są znacznie więcej obciążone, niż gdzieindziej.

Dalej podatku dochodowego przypadło w tym samym okresie 8 miesięcznym na jednego mieszkańca: w b. Kongresówce 1.33 zł., w b. dzielnicy pruskiej—1.63 zł., a w Małopolsce — 0,50 zł. i na kresach wschodnich—0,17 zł.

Wreszcie co do podatku majątkowego tak samo. W b. dzielnicy pruskiej wypada za ten czas na poszczególnego mieszkańca 7.65 zł., w b. Kongresówce — 6.41 zł., a w Małopolsce 2.69 zł. i na kresach wschodnich — 2.11 zł.

Tak się przedstawia stosunek według świeżo wydanego wykazu za minionych 8 miesięcy r. b. Wynika z tego, że albo jedni są za bardzo obarczeni podatkami, albo drudzy płacą za mało. Dla zachodniej dzielnicy zaś, skoro dodamy jeszcze szereg innych podatków i opłat, które są bardzo wysokie, otrzymamy obraz, przedstawiający stan rzeczy niezmiernie ciężki.

Zewsząd też nadchodzą skargi i protesty przeciwko nadmiernym ciężarom podatkowym, których przecie niepodobna kłaść wszystkich na karb jakiejś niechęci do płacenia podatków wogóle.

Naprawa zatem jest konieczna. Bez zwłoki należy przygotować grunt pod zasadniczą zmianę naszego systemu podatkowego w tym sensie, żeby każdy obywatel płacił słusznie przypadające nań podatki. Wszyscy przecież dopominają się o swoje prawa w państwie, więc też wszyscy powinni się poczuwać do obowiązków. Samo się przez się rozumie, że kto ma dużo, powinien państwu dawać dużo, a mało, kto posiada niewiele. Również niesłychanie utrudnia tutaj rzecz wszelki biurokratyzm, który stanowi osobny ustęp w skargach i zażaleniach naszych opodatkowanych.

Sprawami temi powinni się zająć nasi posłowie, którym materjału należytego winny dostarczyć organizacje zawodowe. Bez podatków państwo nie może istnieć, ale pamiętać musimy także o tem, że zadowoleni w państwie obywatele to najlepsza armja i gwarancja przeciwko wszelkim zakusom naszych wrogów wewnętrznych i zewnętrznych.

## SPROWADZENIE ZWŁOK SIENKIEWICZA.

### Uroczystość wyznaczono na 26-go października.

Warszawa, 1 października.

U marszałka senatu Trąmpczyńskiego odbyło się posiedzenie komitetu głównego sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza. Prezes komitetu wykonawczego p. Stanisław Libicki przedstawił szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych czynności, z którego wynika, że we wszystkich województwach zostały już zorganizowane komitety, które mają za zadanie, aby w dniu złożenia zwłok w archikatedrze stolicy Polski wszędzie były zorganizowane żałobne uroczystości, poprzedzone odczytami o Sienkiewiczu i zbieraniem ofiar na fundację jego imienia. Zorganizowano również komitety lokalne w większości starostw, szczególną gorliwością odznaczają się nasze Kresy.

Co się tyczy robót w podziemiach katedry, to przygotowanie odpowiedniej krypty, w której mają być złożone zwłoki Sienkiewicza, natrafiło na poważne przeszkody i konieczność zmiany wejścia. Dlatego też dopiero obecnie można ustalić termin sprowadzenia zwłok.

Po wysłuchaniu sprawozdania, uzupełnionego jeszcze przez generalnego sekretarza dr. Kozubskiego, i po odbyciu dyskusji główny komitet postanowił oznaczyć termin uroczystego przeniesienia zwłok z kolei wiedeńskiej do katedry na niedzielę 26 października o godz. 3 po południu.

Czterech Jeźdźców Apokalipsy to „Zwycięstwo", które zdobią symbole zniszczenia.

Komitet wyraził życzenie, aby na akademji, która ma się odbyć w ratuszu dnia 27 października o godzinie 8 wieczorem ilość przemówień ograniczyć do 5-ciu. — Wreszcie komitet główny postanowił zaprosić do swego grona p. ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego, zaś Henryka Sienkiewicza (syna) zaprosić do udziału w delegacji, która wyjedzie do Szwajcarji dla asystowania zwłokom.

## Wieści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Papież mianował ks. Anatola Nowaka biskupem obrządku łacińskiego w Przemyślu.

— Rząd sowiecki poczynił u senatu gdańskiego ponowne starania o wydanie mu gmachu dawnego konsulatu rosyjskiego, zajętego obecnie przez rosyjski czerwony krzyż. Starania te pozostają w związku z zamiarem utworzenia w Gdańsku w najbliższej przyszłości konsulatu sowieckiego.

— Na otwarcie targów gdańskich miał przybyć do Gdańska z Warszawy również minister handlu Kiedron. Minister byłby przyjechał gdyby władze gdańskie i senat zgodziły się na oficjalne powitanie go na dworcu. Na takie powitanie władze gdańskie zgodzić się nie chciały — witają one bowiem tylko reprezentantów i dygnitarzy pruskich, a zwłaszcza różnych generałów, jako to Hindenburga, Mackensena, ks. pruskiego i t. d. Wobec odmowy władz gdańskich przynależnych reprezentantowi polskiemu honorów — odmówił minister Kiedron zupełnie słusznie swego przyjazdu.

— W miejsce ś. p. Franciszka Nowodworskiego postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej pierwszym prezesem sądu najwyższego mianowany został Władysław Seyda, prezes izby wielkopolskiej sądu najwyższego, b. minister b. dzielnicy pruskiej.

— Sąd budapeszteński uchwalił na wniosek prokuratorji odmówić wydania mordercy Erzbergera, Schulzego, ze względu na to, że między Niemcami a Węgrami niema umowy ekstradycyjnej oraz, że idzie tu o zbrodnię natury politycznej. Decyzja ministra sprawiedliwości najprawdopodobniej wypadnie po myśli propozycji sądu.

— Dzienniki podają, że rząd rzeszy wypłacił przypadającą nań w dniu 1 października z tytułu odszkodowań ratę w wysokości 14 miljonów marek złotych.

— „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z Berlina, że stan zdrowia Maksima Gorkija, który przebywa w jednej z niemieckich miejscowości kuracyjnych, w ostatnich dniach pogorszył się do tego stopnia, że lekarze żywią bardzo poważne obawy, co do najbliższej przyszłości chorego.

Czterech Jeźdźców Apokalipsy to „WOJNA" w całej swojej grozie.

### Pos. Farbstein o położeniu żydów w Polsce.

Poseł na sejm Henryk Farbstein, który spędził w Stanach Zjednoczonych parę tygodni, zajmując się propagandą zebrania funduszów dla żydowskiego ortodoksyjnego seminarjum w Warszawie, wygłosił w Chicago wobec prasy swoje poglądy o problemie żydowskim wogóle i o stanie kwestji żydowskiej w Polsce. Prócz podkreślenia lojalności obywatelskiej żydów w kraju, pos. Farbstein położył największy nacisk na mocarstwowe stanowisko Polski i na jej dobrą wolę w stosunku do mniejszości narodowych. Wywody pos. Farbsteina opublikowały największe pisma amerykańskie.

## W sprawie płac górniczych.

Warszawa, 1 października.

(Przez telefon).

W ministerjum pracy i opieki społecznej, pod przewodnictwem głównego inspektora pracy, p. Klotta, od dwóch dni odbywa się konferencja w sprawie sporu pomiędzy przemysłowcami a górnikami Zagłębia Dąbrowskiego i chrzanowskiego. Obszernie omawiano sprawę zapłaty za dniówki sobotnie. Spór powstał na tem tle, że przemysłowcy płacą w sobotę za 6 godzin pracy, podczas gdy górnicy żądają takiej samej zapłaty za dzień sobotni, jak za każdy ośmiogodzinny dzień pracy.

Po wyjaśnieniu stanowiska obu stron w tej kwestji przedstawiciel przemysłowców, inż. Kociatkiewicz, oświadczył, że nie odrzucając żądań robotniczych, delegacja musi przenieść tę sprawę na walne zgromadzenie rady zjazdu.

Mniejwięcej tak samo zakończyła się konferencja w drugiej kwestji spornej.

Przemysłowcy, jak wiadomo, motywując swoje stanowisko stagnacją ogólną, żądali 5 proc. zniżki płac za wrzesień. Robotnicy natomiast domagają się 10 proc. podwyżki za wrzesień.

W tej sprawie nie doszło do porozumienia.

Obie strony odwołały się do swoich mocodawców. Następne wspólne posiedzenie wyznaczono na dzień 7 października b. r.

## Ujęcie herszta bandy z pod Łunińca.

Warszawa, 1 października.

(Przez telefon).

Według telefonicznych wiadomości, nadeszłych tutaj z Łunińca — schwytany został herszt bandy, która dokonała napadu na pociąg pod Łunińcem.

Posiada on i posługuje się czterema nazwiskami: Kalinienko, Kaliszczenko, Olenin i Olenko.

Bandyta odmówił wszelkich zeznań. Ubrany on jest w strój komisarza sowieckiego, czarną skórzaną kurtkę, dystyngcje wojskowe wyraźnie zerwane.

Herszt bandy schwytany został w lasach lubaszowskich, na granicy powiatów łuninieckiego i baranowickiego

## Głosy czytelników.

### Kiedyż się ockniemy?

Dąbrowa, 2 października.

Od pewnego czasu ukazują się na gruncie Zagłębia zaproszenia na zabawy o niemile brzmiących dla uszu nazwach; są to tak zwane „dancingi, całonocne dancingi".

Trudno, doprawdy, zrozumieć, dlaczego polskie nazwy, doskonale określające charakter zabawy, są usuwane i zastępowane nazwami cudzoziemskiemi, zwłaszcza w obecnych czasach, gdy powinniśmy zaznaczać przywiązanie do wszystkiego, co nasze polskie.

Wszak zabawa taneczna, zabawa młodzieży, wieczorek, bal tęczowy, świerkowy, czy jak chcecie — wszystko to nazwy miłe i swojskie; ale „dancing całonocny" brzmi obco, nieładnie, nawet nieobyczajnie.

Gdy już mowa o zabawach i tańcach, poruszmy ich bolączkę zasadniczą. Tak zwane „modne tańce" zostały nam narzucone przez wrogie elementy; jest to jeszcze jeden zamach, niby tak niewinny, na nasze zwyczaje, tradycje, a nawet godność kobiety — i dlatego winny być usunięte z programu zabaw. Niech na miejsce dzikich nieetycznych i nieestetycznych kiwań, skoków, prężeń wejdą z powrotem nasze piękne narodowe tańce — mazur i oberek obok zdawna przyjętych kulturalnych.

Sprawa powyższa już niejednokrotnie była poruszana, lecz, jak dotąd, bezskutecznie: nie mamy bowiem odwagi być „niemodnymi".

Starsze społeczeństwo, a więc matki i ojcowie przedewszystkiem powinni przeciw temu zaprotestować. Do Was zaś, droga Młodzieży, zwracamy się z gorącym apelem: urządzajcie zabawy o polskich nazwach — nie „dancingi", a na nich tańczcie dziarskiego mazura i oberka, co harmonizuje z Waszą żywą, szlachetną, polską naturą!

K. Zabierzowska.

## Tydzień lotniczy w Zagłębiu.

### 5—12. X. 24.

Sosnowiec.

Wczoraj w magistracie i na plebanji obradowały sekcje „tygodnia". W chwili, gdy piszemy te słowa wre w najlepsze dyskusja, w jaki sposób uświadomić ludność o grożącem miastom niebezpieczeństwie w razie wojny i pobudzić społeczeństwo do ofiarności.

Dziś o godz. 8-ej odbędzie się w magistracie posiedzenie komitetu wykonawczego, do którego oprócz wymienionych wczoraj sekcji należą wszyscy przewodniczący sekcji. Na zebraniu tem zapadnie ostateczna uchwała w sprawie programu „tygodnia".

Pomimo bardzo krótkiego czasu na przygotowania, możemy być pewni, że rezultaty „tygodnia" będą b. duże, gdyż zainteresowanie się tą sprawą w mieście wzrasta z każdą chwilą.

### Dąbrowa.

W ubiegły wtorek odbyło się w Dąbrowie przedostatnie posiedzenie komitetu wykonawczego obchodu „tygodnia" łącznie z przewodniczącymi wszystkich sekcji, celem zaznajomienia się z dotychczas wykonanemi pracami oraz dla poczynienia pewnych zmian lub uzupełnień.

Okazuje się, iż sekcje pracują składnie i większość prac przygotowawczych jest na ukończeniu.

Że wynik będzie pomyślny, świadczy choćby fakt, iż sekcja np. czwarta zebrała już około 1,500 zł. w miejscowych zakładach przemysłowych i handlowych.

Trafiają się tu, jak zresztą w każdem przedsięwzięciu, także pewne zgrzyty. Z oburzeniem naprz. opowiadano, że gdy biedna ludność składa chętnie swój wdowi grosz, kierownik jednego z większych przedsiębiorstw nie raczył nawet przyjąć kwestarzy, lecz przez woźnego ofiarował wspaniałomyślnie „od siebie", aż 20 złotych.

Są to, naturalnie, wypadki rzadkie i niema powodu do zrażania się, gdyż, powtarzamy, naogół ludność wykazuje duże zainteresowanie i chętnie składa ofiary.

Sekcja druga odczuwa pewien brak kwestarzy, którzy w niedzielę mają na ulicach miasta sprzedawać znaczki.

Ponieważ od pracy społecznej nikomu nie wolno się uchylać, kandydaci, zwłaszcza z pośród młodzieży, winni wziąć w tem udział.

Ostatnie posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 8 wiecz., i wtedy podamy ostateczny wynik i program obchodu.

# Kronika.

## Kalendarzyk.

| | |
|---|---|
| 2 Czwartek | Dziś Aniołów Stróż. |
| | Jutro † Jana z Dukli. |
| | Wsch. słońca 5.31 |
| | Zach. „ 5.21 |

**Pogoda na dziś.** Przejściowy wzrost zachmurzenia, drobne opady, później dość pogodnie, mglisto i ciepło. Wiatry wschodnie.

**Drożyzna w Sosnowcu.** Na wczorajszem posiedzeniu komisji statystycznej w inspektoracie pracy w Sosnowcu ustalono, że we wrześniu w stosunku do sierpnia drożyzna w Zagłębiu wzrosła o 6,64 proc. Jest to największy wzrost drożyzny od czasu stabilizacji waluty.

**Zapomogi dla bezrobotnych w olkuskiem.** Z inicjatywy wojewody kieleckiego i starosty olkuskiego postanowiono onegdaj rozciągnąć pomoc doraźną i na bezrobotnych pow. olkuskiego. Obecnie odbywa się kontrola zarejestrowanych bezrobotnych. Wypłaty zapomóg rozpoczną się dopiero po kilku dniach. Wiadomość o tem uspokoiła bezrobotnych i onegdajsza manifestacja przed starostwem skończyła się spokojnie.

Czterech Jeźdźców Apokalipsy to „Smierć". Nieodłączny towarzysz Zwycięstwa, Wojny i Moru.

**Ważne dla wszystkich!** W ogłoszeniu wczorajszem rady zarządzającej sp. akc. tramwajów elektrycznych w Zagłębiu Dąbrowskiem o wypuszczeniu II emisji akcji zakradł się błąd zecerski, który niniejszem prostujemy. Ogłoszono mianowicie, że pierwszeństwo do nabycia akcji służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku 22 akcji na każdą posiadaną akcję, gdy tymczasem powinno być „w stosunku 220 akcji na każdą posiadaną sztukę".

**Fałszywe dwuzłotówki.** Pojawiły się znowu w obiegu fałszywe bilety 2-złotowe. Falsyfikat, dający się łatwo rozpoznać, wykonany jest na papierze bibułastym bez połysku. Strona przednia: tło zestylizowane z kwiatków na falsyfikacie silniej uwydatnione w kolorze brudno bronzowym; druk, podpisy, miejscami w tekście zamazane; obramowanie portretu Kościuszki oraz portret wykonane w kolorze ciemniejszym niż autentyki; numeracja miejscami przerywana. Odwrotna strona: tło siatkowe nikłe, miejscami przerywane; rozeta wykonana niezręcznie, linje niewidoczne, litery nierówne, zamazane. Napis: „Dwa złote" — rozlany.

**O ogrodzenie cmentarza.** Nowy cmentarz dąbrowski, skutkiem fatalnego ogrodzenia, gdyż zabezpieczony jest tylko staremi linami, jest stale profanowany i niszczony przez szumowiny, które urządzają sobie tam spotkania, a nawet libacje.

Krowy i kozy również dostają się bez przeszkód na cmentarz, tratując groby.

Ponieważ utrzymanie stróża byłoby kosztowne i bezcelowe, należałoby miejsce wiecznego spoczynku koniecznie zabezpieczyć murem i magistrat powinien wynaleźć potrzebny fundusz, choćby przez nałożenie na wszystkich mieszkańców specjalnego podatku.

**O rewizję cen.** Niejednokrotnie pisaliśmy już o wysokich cenach, pobieranych w niektórych restauracjach, jadłodajniach i t. p. zakładach, mimo to, nikt nie zainteresował się tem i wyzysk kwitnie w dalszym ciągu.

Gdy ceny wszystkich niemal artykułów są w całem Zagłębiu mniej więcej jednakowe, różnica cen w restauracjach wynosi niekiedy 50 proc., co najlepiej świadczy, o niezdrowych stosunkach w tych przedsiębiorstwach.

Zdaje się, że byłby najwyższy czas zająć się tem i ukrócić trochę apetyty.

**Z łaźni miejskiej.** Gruntownie przebudowana i rozszerzona łaźnia miejska w Dąbrowie ma liczną frekwencję, zwłaszcza

Czterech Jeźdźców Apokalipsy to „Mór", trzymający w ręku symbol głodu.

po zastosowaniu zmiany wody. Dawniej czerpano z konieczności wodę z naszych słynnych wodociągów, z których otrzymuje się żółtą i cuchnącą ciecz, obecnie zaś łaźnia ma wodę miękką i czystą.

Największym bodźcem są, zdaje się, niskie ceny, pobierane za korzystanie z łaźni; prawdopodobnie w przyszłym roku magistrat przystąpi do dalszego powiększenia urządzeń, a może nawet do budowy nowego gmachu.

**Z ruchu budowlanego.** Dobrze zapowiadający się w tym roku ruch budowlany w Zagłębiu został wstrzymany skutkiem wynikłego przesilenia gospodarczo-finansowego i wiele budowli, wcześniej rozpoczętych, pozostało w niezmienionym stanie, oczekując lepszych czasów.

Mimo wszystko, w tym sezonie budowlanym w Zagłębiu zbudowano około 70 nowych domów, w tem kilka nowoczesnych i olbrzymich gmachów.

Sądząc z ilości złożonych do zatwierdzenia oraz wydanych już pozwoleń, ruch budowlany w przyszłym sezonie ma być niezwykle ożywiony.

**Nie mogą się przyzwyczaić!** Mimo tablic ostrzegawczych oraz zakazów służby kolejowej, ludność nie chce zrozumieć, iż tory i tereny kolejowe nie mogą być miejscem spaceru — i na wszystkich stacjach w Zagłębiu widzi się osoby cywilne, które dla skrócenia drogi przechodzą przez tory, lub też na niektórych odcinkach urządzają sobie spacery.

Ponieważ chodzi tu o bezpieczeństwo publiczne, jak również o uniemożliwienie okradania wagonów, władze kolejowe oraz policja otrzymały nakaz przestrzegania wspomnianego rozporządzenia i pociągania niestosujących się doń do odpowiedzialności karnej.

Zaznaczyć trzeba, iż za chodzenie po torach kolejowych grozi kara od 50 zł. wzwyż.

**Z naszych pól.** Kopanie kartofli w Zagłębiu jest na ukończeniu. Skutkiem wzrastającej nędzy, no i przyzwyczajenia pewnej części ludności do korzystania z owoców cudzej pracy, pola z kartoflami były w tym roku ogromnie niszczone przez szkodników, wykopujących nocami całe zagony.

Najdotkliwiej odczuli to robotnicy, którzy dużym nakładem funduszu i pracy uprawiali swe pólka, tymczasem szkodnicy pozbawili ich owoców całorocznych zabiegów.

W niektórych miejscowościach robotnicy na zmianę pilnowali swej własności, dzięki czemu uchronili się przed szkodą.

Naogół urodzaj kartofli w Zagłębiu był dobry.

**Czy tak być powinno?** Pisaliśmy już o głośnem rozporządzeniu, zabraniającem policji stosowania siły w jakimkolwiek wypadku, w wyniku czego wszelkie szumowiny, licząc na bezkarność, poczęły bić policję.

Zjawisko to ma uzasadnienie, jeżeli zwróci się uwagę na element, stosujący podobną metodę, natomiast trudno pojąć, dlaczego policja jest przedmiotem napaści w sądach, gdzie niektórzy obrońcy w niedopuszczalny sposób ośmieszają i dyskredytują powagę organu wykonawczego.

Jeżeli nie wolno w podobny sposób wyrażać się o sądzie, lub innym urzędzie czy władzy, to samo, zdaje się, winno dotyczyć policji, wykonywującej swe obowiązki w trudnych warunkach.

**Sprzeniewierzenie.** Władysław Witkowski, zam. w Sosnowcu, Racławicka 15, oskarżył Jana Krzysztofika, zam. przy ulicy Marjackiej 10 i J. Mendakiewicza o sprzeniewierzenie różnych artykułów spożywczych, należących do związku drobnych kupców.

**Fałszywy czek.** P. H. Darowski zameldował policji o sfałszowaniu jego podpisu na czeku, wartości 100 dolarów przez Mirka, zamieszkałego w Dąbrowie. W sprawie tej wszczęto dochodzenie.

**Nagły zgon.** Józef Kimlak, robotnik firmy „Borkowski“ w Dąbrowie, powróciwszy po pracy do domu, nagle zasłabł i po chwili zmarł.

Przybyły lekarz stwierdził śmierć skutkiem anewryzmu serca.

**Kradzieże kieszonkowe.** M. Pławski z Król. Huty zameldował policji, że St. Sternal, Towarowa 5 i W. Gołowska, Mickiewicza 4, skradły mu z kieszeni palta na ulicy 59 złotych.

— Wójcikowi L. z Czeladzi, skradziono z kieszeni papierośnicę srebrną.

# Otwarcie sezonu.

## Inauguracyjne przedstawienie.

Dziś zatem teatr miejski otwiera swe podwoje. Otwiera, jak i lat ubiegłych, dyrektor Czarnecki, przez co z góry wróżyć możemy, że sezon będzie dobry, tembardziej, że towarzystwo złożone jest z dwóch działów, które naprzemian grać będą to w Katowicach, to w Sosnowcu.

Sezon w Katowicach rozpoczęto już blisko dwa tygodnie temu i, jak wiemy, wstępnym bojem zdobył sobie dyr. Czarnecki ze swem towarzystwem wielkie uznanie bobliczności katowickiej. To więc daje nam gwarancję, że, idąc na inauguracyjne przedstawienie, nie oczekuje nas rozczarowanie, lecz prawdziwie artystyczna uczta.

**Dziś** „Wielki człowiek do małych interesów“ sztuka w 5-ciu aktach Al. hr. Fredry.

**Jutro—piątek** „Biały mazur“ operetka Lechara.

**Sobota** „Biały mazur“ operetka Lebara.

**Niedziela popołudn.** „Wielki człowiek do małych interesów“.

**Niedziela wieczór** „Hamlet“ — występ Wojciecha Brydzyńskiego.

**Bilety abonamentowe.** Dyrekcja komunikuje nam, że zeszłoroczne książeczki abonamentowe są nieważne. Instytucje, chcące nadal korzystać z książeczek, zechcą złożyć w kancelarji teatralnej odpowiednie zapotrzebowanie, a otrzymają świeże bloki-książeczki.

Sprzedaż biletów na powyższy repertuar odbywa się w sklepie dawniej W-go Ostrowskiego od godz. 10-ej rano do 1-ej i od 3-ej do 6-ej.

### Repertuar teatru katowickiego.

**Dziś—czwartek** „Biały mazur“ operetka.

**Piątek** sala zajęta na przedstawienie teatru niemieckiego.

**Sobota** „Hamlet“ — występ Wojciecha Brydzińskiego.

**Niedziela pp.** „Biały mazur“ operetka.

**Niedziela wiecz.** „Słowik hiszpański“ operetka pierwszy raz.

### Teatr w Dąbrowie.

**Poniedziałek** „Wielki człowiek do małych interesów“ komedja stylowa w 5 aktach Al. hr. Fredry.

# Sąd doraźny w Sosnowcu.

Sąd okręgowy w Sosnowcu, jako sąd doraźny, w dniu 1 października 1924 r. w składzie następującym: przewodniczący sędzia Reściszewski sędziowie Kładnicki i Sokólski, podpr. Marks, sekretarz A. Chrząstowski, rozpatrywał sprawę Romana Miodka, lat 21, kawalera, syna Jana i Elżbiety, urodzonego i zamieszkałego w Gołonogu, pow. będzińskiego, oskarżonego o to, że dnia 2 września 1924 r. na drodze pomiędzy Dąbrową-Górn. a Strzemieszycami, zaopatrzywszy się w rewolwer, usiłował zabrać pieniądze Janowi Kusiowi i Józefowi Bochenkowi mieszkańcom wsi Jangrod pow. olkuskiego, lecz rabunku tego nie dokonał, gdyż przeszkodziła mu w tem policja.

Oskarżony do winy się przyznał. Sąd po zbadaniu 8 świadków skazał Romana Miodka na bezterminowe ciężkie więzienie z pozbawieniem praw.

Oskarżony Miodek zarówno podczas rozprawy jak i po wyroku okazywał niezwykłe przygnębienie.

# Skrzynka do listów.

Szanowny p. Rekaktorze!

Uprasza Sz. Pana o zamieszczenie w „Iskrze“ kilku słów sprostowania na zarzuty i oszczerstwa, rzucone na straż ogniową ochotniczą w Żarkach w „Iskrze“ Nr. 220 z dnia 27 września r. b. p. t. „Skutki wydajnej pracy“.

Dnia 24 września r. b., o godzinie 8 i pół rano miasteczko Żarki zostało zaalarmowane pożarem stodół w Żarkach na „Piaskach“. Oddział straży, składający się z 25 czynnych członków z pośród ogólnej liczby 34, wraz z 3 sikawkami stanął do pożaru w niespełna 10 minut po zaalarmowaniu; rozwinięto natychmiast akcję obronną, lecz przedewszystkiem kierownictwo straży zwróciło uwagę na stodoły sąsiednie, nieogarnięte pożarem, stojące tuż przy palących się stodołach, bo zaledwie o 10 kroków jedna od drugiej, aby tym sposobem przeciąć pożar i uratować drugi szereg stodół, w liczbie około 30. Przy ogromnej wichurze owego dnia panującej, było bardzo trudno borykać się z rozszalałym żywiołem, jednakże, dzięki szybkiej orjentacji i energji straży, przy pomocy funkcjonarjuszy policji państwowej, udało się pożar zlokalizować i zabezpieczyć wspomniany drugi szereg stodół od zagłady. Autor zarzutów nie zdawał sobie widocznie sprawy i nie pomyślał na chwilę o tem, czy można było uratować choć część, stojących tuż obok siebie stodół, pokrytych słomą i napełnionych niemłóconem zbożem, przy tak wielkiej wichurze? Czy tenże autor wie o tem, że wicher wyrywał ze stodół palące się strzępy słomy i przenosił na sąsiednią ulicę, oddaloną o 500 kroków od pożaru, gdzie stale wysyłano na dyżur 3—5 strażaków. Ze zarzuty te są bezpodstawne, potwierdzić mogą obywatelowie miejscow naoczni świadkowie jak S. Zamorski, B. Noceń i wielu innych.

**Obywatel z Żarek.**

Żarki, 28 września 1924 r.

# Wieści z województwa.

**Żałobna chorągiew na magistracie.** Zdumienie ogarnęło mieszkańców Włoszczowy i przy-


Spółka Akcyjna
KATOWICE, ul. Kochanowskiego 12-a. Telefon 1930. „CIEPŁO i SIŁA“ SOSNOWIEC, ul. Aleja Nr. 10. Telefon 3-46.
**Projektowanie i budowa urządzeń:**
do zużytkowania pary i gazów odlotowych w zakładach Górniczo-Hutniczych, centralnych ogrzewań, wentylacji, wodociągów, kanalizacji sanitarnych.
**DOSTAWA:** armatur dla pary i wody, automatów dla domowych instalacji wodociągowych.
**Ceny nizkie.** 1996 **Szybka obsługa.**



**Związki Zawodowe Robotników Przemysłu Spożywczego. Sekcja Piekarzy i Związek Zjednoczenia Zawodowego Polskiego czeladzi piekarskich.**
W dniu 5-go października 1924 r. o godz. 9-ej rano zwołuje Walne Zebranie przy ul. Racławickiej Nr. 3, na które prosi o liczne przybycie wszystkich pracowników piekarskich Zagłębia Dąbrowskiego.
1999 ZARZĄD.



KINO „ZAGŁOBA“. KINO „ZAGŁOBA“.
Od poniedziałku 29-go września i dni następne
Najgłośniejsze arcydzieło reżyserji w. B. de Miller'a p. t.
**„Apaszka z Paryża“**
Sensacyjno-erotyczny dramat w 6 częściach w bohaterskiej roli
**BETTY COMPS'ON.**
Urocza jako kobieta, jeszcze piękniejsza jest na ekranie i nie gwiazdą przezwana lecz słońcem amerykańskich ekran
Wkrótce Pola Negri, Emil Janings, Harry Liedkie,
ANONS: ? ? ? w najpiękniejszym filmie świata ? ? ?



Kino „SFINKS“
Wtorek 30 września, środa 1 i czwartek 2 października
**„Pierścień Satanasa“** 3-cia i 4-ta serja razem.
W roli głównej EDDIE POLO.
Od piątku 3 do 5 października ostatnie 2 serje.
Anons. Od poniedziałku 6-go października Anons.
Najpotężniejszy obraz polski p. t.:
**„Miłość przez ogień i krew“.**



TEATR „CORSO“. BĘDZIN. TEATR „CORSO“.
Od czwartku 2 do poniedziałku 6 października r.b.
Szlagier sezonu! — 2 serje razem! — Ulubieńcy warszawskiej publiczności Konrad Weidt, Erna Morena, Xenia Desni, H. Valentin i inni odtwarzają główne role w monumentalnym dramacie p. t.
**„WILHELM TELL“**
(BOJOWNIK O WOLNOŚĆ)
osnutym na tle głośnej powieści Franciszka Szyllera.
Rzecz dzieje się w Szwajcarji za czasów panowania okrutnego tyrana, namiestnika rządu austrjackiego Gesslera, w świetnej kreacji K. Veidt'a.
Do obrazu przygrywa zastosowana muzyka. — Ostatni seans 9.30 wiecz.



BĘDZIN. Kino-Teatr „Nowości“. BĘDZIN.
Od poniedziałku 29 września do niedzieli 5 października włącznie demonstrowany będzie wielki obraz z życia współczesnego
**„Tajemnica zamożnej kobiety“**
dramat życiowy w 6 aktach z udziałem naszej znakomitej rodaczki STANISŁAWY GALONE.
Cudowna gra artystów. Przepiękna wystawa.
Muzyka ściśle do obrazu zastosowana. — — Ostatni seans 9.30 wiecz.



**Choroby** wszelkiego rodzaju, przy których lekarstwa nie skutkowały, mogą być wyleczone przez magnetopatyczne leczenie. Przez ten sposób uzdrowiono tysiące. Wiele podziękowań uzdrowionych osób jest do przeglądnięcia. Leczenie przez prądy feradyczne, influencyjne i magnetyzmem osobistym.
**T. Santura**
Magnetopath, egzaminowany mistrz zakonu okultyzmu i teozofji
Mysłowice, Górny Śląsk, ulica Piaskowa 48.
1975-8 Godziny przyjęć: przed południ. od 9 — 12 i po południ. od 3—6.

godnych podróżników, gdy dnia 23 września zobaczyli na magistracie miasta żałobną flagę i biura magistrackie zamknięte.

„Czyżby państwo nasze dotknęło jakie wielkie nieszczęście?" — myśleli ci i owi. Rzecz się dopiero wyjaśniła, gdy na ciekawe zapytania usłyszano odpowiedź, że to... umarł synek radnego miasta, żyda R.

**Restauracja kościoła św. Krzyża.** Min. wyzn. relig. i o. p. zażądało od prezesa dozoru kościelnego, by w sprawie zbiórki na kościół św. Krzyża został przedłożony kosztorys restauracji kościoła oraz rozkład składek na parafjan.

**Nieszczęśliwy wypadek.** W niedzielę, dn. 28 ub. m. Kielce zostało w porze popołudniowej zaalarmowane wieścią o nieszczęśliwym wypadku, jaki miał miejsce w ogrodzie Staszica.

Koło godz. 1-ej po poł. Antoni Wrona i Stanisław Kułak wybrali sobie łódkę trzechosobową i wyjechali na staw.

Po chwili wzięli na łódkę jeszcze dwóch pasażerów, Jakóba Widerskiego i Stanisława Wronę, którzy byli podchmieleni. Na łódce wszczął się ruch: to Kułak Stanisław, zarzucając Stanisławowi Wronie, że nie umie wiosłować, chciał go w wiosłowaniu zastąpić.

Wstali więc obydwaj dla zmiany miejsca i wówczas jeden z nich przewrócił się na burtę, czem spowodował katastrofę: wszyscy czterej wpadli do wody. Widząc to, dozorca łódek pośpieszył łodzią na ratunek spotkał płynącego Antoniego Wronę, który mu oznajmił, że sam do brzegu dopłynie; Tokarski więc zwrócił się w stronę tonącego Widerskiego i wyciągnął go z wody do łodzi.

Tymczasem dwaj inni (St. Wrona i St. Kułak) poszli już pod wodę; jeden z nich umiał pływać i byłby się może uratował, ale drugi, nie umiejący pływać, chwycił go (jak to zwykle bywa) kurczowo i pociągnął w głąb.

Po upływie pół godziny wydobyto ciała topielców, ale już mowy o odratowaniu nie było.

**Czyżby prawda?** „Ziemia Lubelska" donosi, że w fabryce amunicji w Zagożdżonie pod Radomiem przeprowadzono szczegółową rewizję w dyrekcji, gdzie znaleziono walutę złotą, plany i inne dokumenty, kompromitujące dyrektora i wskazujące na utrzymywanie przez tegoż kontaktu z bolszewją. Prócz dyrektora, którego aresztowano i okuto w kajdany, aresztowano i zbadano szereg innych osób.

# Ze Śląska.

**Komisarz demobilizacyjny rozstrzygnie.** W Katowicach odbyło się we wtorek posiedzenie sądu rozjemczego w sprawie poprawy zarobków robotniczych. Przedstawiciele robotników żądali podwyżki o 15 proc. Ponieważ ławnicy robotników i ławnicy pracodawców nie mogli dojść do porozumienia, zrezygnował przewodniczący sądu, wyższy radca górniczy dr. Markowski, z przysługującego mu prawa orzeczenia i przekazał sprawę do rozstrzygnięcia komisarzowi demobilizacyjnemu.

**Przed przyjazdem ministra.** Minister dla handlu i przemysłu, p. Kiedroń, przybędzie do Katowic, jak ostatecznie ustalono, 16 b. m. Na Śląsku zatrzyma się trzy dni i to w pierwszym dniu w Katowicach, w następnym w Król. Hucie, a w końcu w Bielsku. Przedtem minister zwiedzi Zagłębie Dąbrowskie. Z Bielska uda się do Krakowa. Minister wszędzie konferować będzie z przedstawicielami wielkiego przemysłu i handlu, jakoteż robotników.

**1300 wagonów ziemniaków dla Śląska.** Kopalnie na Śląsku polskim zamówiły w Poznańskiem 1300 wagonów ziemniaków dla swych urzędników i robotników. Kartofle te, które podzielone zostaną między poszczególne zakłady proporcjonalnie, już są w drodze.

**Prokurator również prostuje.** „Katt. Ztg." zamieściła na mocy § 11 niemieckiej ustawy prasowej sprostowanie prokuratora katowickiego w sprawie kłamliwej wiadomości o rzekomem umorzeniu sprawy firmy Wollheim. Prokurator zaznacza m. in. że prokurzystę firmy, Schneidera, wypuszczono na wolność za kaucją 50 tysięcy zł., co wcale nie oznacza zaprzestania postępowania sądowego.

**Fałszywe 50-groszówki.** Policja wojewódzka aresztowała dwóch osobników, zajmujących się fabrykowaniem fałszywych monet 50-groszowych. Falsyfikaty ukazały się w dwóch odmianach: z ołowiu i cyny i zwracają odrazu uwagę swym niewłaściwym kolorem.

**Masowe zwolnienie robotników.** Z dniem 1 października zwolnił „Skarboferm" 3000, a nie, jak przed kilku dniami donoszono, „tylko" 600 robotników. Liczba ta odnosiła się tylko do załogi jednego szybu.

# Z KRAJU.

## Stückgoldowie i 20000 dolarów

Warszawa, 1 października.

Czasy powojennej lichwy, okres szalejących spekulacji, epoka dżumy czarnogiełdziarskiej, te czasy, o których nasze wnuki będą mówić jak o czemś niemniej strasznem i przerażającem, niż wojna, — mają też swoich bohaterów, swoje imiona, swoje symbole.

Między innemi niezapomnianem będzie nazwisko tytana czarnej giełdy i króla grabarzy marki polskiej Adka Stückgolda. Słynny ten okaz, którego mumja powinna być zachowana i wystawiona na widok publiczny ku przestrodze potomnych, daje znów znać o sobie.

Jak wiadomo, za zbrodniczą akcję zabijania pieniądza polskiego Adek Stückgold zosta skazany w lutym bieżącego roku na rok i 9 miesięcy więzienia. Nie pomogły wszelkie możliwe wysiłki, by grożącą karę uchylić, — Adek znalazł się za kratkami!

Przed sobą ma perspektywę przesiadywania w więzieniu do października 1925 r., o ile za dobre sprawowanie nie zmiejszą mu kary o jedną trzecią, t. zn. do kwietnia roku przyszłego.

Żałosny los księcia czarnogiełdziarskiego, strąconego dziś w czeluść kryminału nie daje spokoju czułej rodzinie, która w żaden sposób nie chce pogodzić się z myślą, że Adek za zbrodnie swoje pokutować będzie jeszcze tak długo.

Wpadła tedy na pomysł równie niezwykły jak i bezczelny. Oto w lipcu wystosowała do ministerjum sprawiedliwości podanie o ułaskawienie skazanego, ofiarując wzamian za to 20 000 dolarów na skarb narodowy.

Zgodnie z wymaganą procedurą opinję o tem „podaniu" wydać miał sąd okręgowy, dokąd go z ministerjum odesłano. Sąd odrzucił prośbę i dał wyraźną odpowiedź, że nie idzie w ślady niemców, którzy za czasów okupacji uwalniali każdego po złożeniu 100 złotych marek.

Obecnie Stückgoldowie — jak dowiadujemy się—wznowili swoje starania i mają czelność chełpić się, że znajdą życzliwsze przyjęcie, niż dotychczas.

Bezgraniczna arogancja, tupet i pewność siebie Stückgoldów przechodzi wszelkie pojęcie. Za pieniądze zdobyte na rujnowaniu państwa przekupić chcą sprawiedliwość.

Ofiarują pieniądze zbrodniczo wydarte skarbowi na rzecz państwa, przypuszczając, że cały świat ma ręce tak szorstkie od spekulacji, jak oni i że państwo przyjmie ten ohydny grosz, który na zawsze cuchnąć będzie czarną giełdą i lichwą, przewalutowany nawet na dolary i to w wysokich tysiącach.

Przekupić można Stückgolda i jemu podobnych! Wara od sumienia polskiego i sprawiedliwości.

## Otwarcie wystawy kaszubskiej w Rewie.

Rewa, 1 października.

Cicha i daleka rybacka wioska w pow. puckim była miejscem podniosłej i wzruszającej uroczystości. Rybacy z Rewy i okolicznych wiosek, a nawet z dalszych miejscowości zgromadzili się licznie, aby wzmocnić i zacieśnić węzły przywiązania do Rzeczypospolitej Polskiej. Tłem uroczystości było poświęcenie sztandaru towarzystwa powstańców i wojaków Rewy oraz udekorowanie bronzowym krzyżem Kaszubji, liczącego przeszło 60 lat wiernego Polsce przez całe swe życie kaszuby, Augusta Knebbego z Rewy. Równocześnie z temi dwiema uroczystościami połączono urządzenie i otwarcie kaszubskiej wystawy rybackiej, która gościom z innych dzielnic Polski miała uwidocznić. w jaki sposób kaszuba pędzi swoje rybackie życie na morzu. W uroczystościach wziął udział wojewoda pomorski, delegacje z Gdyni i Wejherowa, stowarzyszenia śpiewacze z Gdyni, Wejherowa, Musina i Pucka, straż pożarna oraz szereg osobistości urzędowych powiatu puckiego.

Po nabożeństwie i okolicznościowych przemówieniach nastąpiła podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru i złożenia przysięgi przez chorążego oraz wszystkich członków towarzystwa powstańców i wojaków. Słowa przysięgi powtórzyli z zapałem i wielkim wzruszeniem wszyscy zebrani.

Po południu otwarto na północnym cyplu „Szyperku" wystawę rybacką. Na wystawie demonstrowali rybacy sposoby łowienia węgorzy i flądęr, pokazywano złowioną onegdaj w zatoce puckiej fokę, oraz bardzo ciekawy rybacki model kutrów, żaglówek i sieci i t. d. Uroczystość pozostawiła niezatarte wrażenie.

Zaznaczyć należy, że wojewoda Wachowiak zakomunikował rybakom, iż rząd po przeprowadzeniu szosy podjazdowej z Mostu do Rewy zamierza w najbliższym czasie przystąpić do urządzenia przystani rybackich w Mechelinkach. Oświadczenie to spotkało się z entuzjazmem ludności.

**Kraków.** Dodatkowe śledztwo w krakowskim sądzie wojskowym w sprawie zajść listopadowych w Krakowie zostało ukończone. Akta wyczerpują szczegółowo wojskową akcję w dniu 6 listopada ub. r. i zawierają wyniki dochodzeń przeciw oficerom, dowodzącym poszczególnemi oddziałami wojsk.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, oskarżenie rozciągnięto także i na wyższych rangą oficerów, którzy w krytycznym dniu pozostawali na kierowniczych stanowiskach wojskowych w Krakowie. Wszystkie akta odesłano w ostatnich dniach do ministerjum spraw wojskowych, gdzie rzeczoznawcy z ramienia generalicji orzekną stopień winy wyższych ofecerów, nieobjętych poprzednio aktem oskarżenia. Decyzja komisji rzeczoznawczej spodziewana jest w pierwszych dniach bm., poczem prokuratorja wojskowa wygotuje ewentualnie dodatkowy akt oskarżenia.

**Warszawa.** Tow. polsko-amerykańskie powzięło projekt urządzenia w Warszawie czasowej wystawy cennych pamiątek polskich, zebranych w Ameryce, głównie po Tadeuszu Kościuszce, stanowiących własność p. A. K. Kochanowicza, który w przeciągu wielu lat z wielkiem zamiłowaniem zbierał i nabywał w Ameryce wszystkie przedmioty, odnoszące się do Polski.

Wystawa obejmie oryginalne listy Kościuszki w ilości przeszło pięćdziesięciu, pisma wybitnych Amerykanów do Kościuszki, obszerny zbiór oryginalnych sztychów, wyobrażających Kościuszkę, oraz jego własny rysunek i inne prace; następnie kolekcja książek amerykańskich o znaczeniu naszych bohaterów w walce o niepodległość Ameryki, oraz różne druki o Polsce. Poza temi zabytkami będą także eksponowane obrazy polskich mistrzów, które w różnych czasach były sprzedane do Ameryki, wskutek czego dotychczas nie są znane szerszemu ogółowi polskiemu.

**Lublin.** W obecności przedstawicieli władz rządowych, wojskowych i duchowieństwa odbyła się tu uroczystość założenia kamienia węgielnego pod dom żołnierza polskiego.

— W województwie lubelskiem powstaje druga już fabryka samolotów — w Białej Podlaskiej. Prace przygotowawcze, są już na ukończeniu i w najbliższym czasie, fabryka przystąpi do budowy aparatów. A zatem zaczynamy coraz bardziej uniezależniać się od zagranicy.

**Gdańsk.** Odbyło się tu poświęcenie kaplicy gimnazjum polskiego w Gdańsku. Aktu poświęcenia dokonał katecheta gimnazjum ks. Miszewski. W uroczystości wzięło udział kilkaset osób, oraz wszyscy uczniowie i uczennice gimnazjum.

# Rzeczy ciekawe.

**Nowy Robinzon.** Winston Churchill, b. angielski minister wojny, opowiada w artykule, ogłoszonym obecnie w „Weekly Dispatch", że jeden z przyjaciół jego rodziny, nazwiskiem Timmins, który jak się zdawało, zginął w czerwcu 1914 roku w czasie katastrofy okrętowej, został odnaleziony zdrów i cały na jednej z maleńkich wysp koralowych oceanu spokojnego, na której przebywał przez 10 lat w zupełnej samotności. Ten nowy Robinson żywił się przez ten okres czasu rybami i różnemi płodami ziemnemi, w które obfitowała doskonała gleba tej wyspy.

Pierwszą wiadomość ze świata otrzymał on przed kilkoma tygodniami, albowiem morze wyrzuciło na brzeg wysepki butelkę, zawierającą kilka stronic pewnego dziennika australiskiego. Z gazety tej dowiedział się, że na cześć nowozelandczyków i australczyków, którzy polegli w Dardanelach, został wzniesiony pomnik. P. Timmins, nie wiedząc, że Europa została nawiedzona długą i krwawą wojną, zadawał sobie pytanie, w jakich to warunkach mogli zginąć australczycy i mieszkańcy Nowej Zelandji w Dardanelach i co to są za ludzie, że aż wznosi się na ich cześć pomniki.

Po trzech miesiącach rozmyślań zdawało mu się, że nareszcie rozwiązał zagadkę. Wyimaginował sobie mianowicie, że zespół footbalistów udawał się do Anglji; dla rozegrania matchu i zatonął wraz z okrętem w cieśninie dardanelskiej, a klub ich sportowy chciał uczcić ich pamięć pomnikiem.

W kilka dni później przejeżdżający w pobliżu wyspy parowiec, dostrzegł sygnały dawane przez rozbitka i zabrał go na swój pokład.

**Nieznana epidemja.** Na wybrzeżu Prus Wschodnich koło Królewca, od kilku już tygodni panuje wśród rybaków groźna epidemja, której lekarze nie umieją do dzisiaj wyjaśnić. Dotychczas zachorowało 300 osób, z których 3 zmarły. Ciekawem jest, że na tę samą chorobę giną także zwierzęta domowe, jak koty, psy, a również drób. Choroba ta objawia się w początkowem stadjum uczuciem silnego osłabienia, które następnie przechodzi w tak gwałtowne bóle w muskułach, że chorzy nie mogą się ruszać. Naukowa ekspertyza przyjmuje powstanie tej choroby zatruciu wodą morską. Na wybrzeżu tem bowiem znajdują się liczne kanały, odprowadzające do morza wodę z fabryk celulozy. Woda ta zanieczyszczona odpadkami, posiada własności trujące.

# Wolne żarty.

**Wyższa sztuka kulinarna.**

Nowożeniec:

— Ależ, żonusiu, zupa ma obrzydliwy smak, musiałaś złą sól wsypać!

Ona (oburzona):

— Co? złą sól? Prawdziwą karlsbadzką!

**Złośliwie.**

— Czy twoja żona mańkut?

— Bo co?

— Wszak cały prawy policzek masz opuchnięty.

### Pan domu.

(Do sługi):

— Proszę sobie zapamiętać, iż w nieobecności żony, ja jestem panem domu, do rozkazów którego powinnaś się stosować.

### Nieporozumienie.

Lekarz zbadawszy chorego, pyta jego żony:

— A co jadł mąż na obiad?
— Kawałek wołowiny.
— A czy z apetytem?
— Nie, z ziemniakami.

### Co prawda, to prawda.

Nauczyciel: (do nowo przyjętego ucznia): — Jak się nazywasz?
Uczeń: — Antoni Tomczyk.
Nauczyciel: — Czem jest twój ojciec?
Uczeń: — Nieboszczykiem!
Nauczyciel (niecierpliwie): — Ale czemże był przedtem?
Uczeń: — Żywym!

### W kancelarji parafialnej.

— Kiedy się dziecko urodziło?
— W środę, proszę jegomości
— O godzinie?
— Dziesiątej wieczorem, proszę jegomości.
— Na ulicy...
— Nie, przepraszam jegomości, w domu...

### Mądry koń.

Na wiosnę chłop wchodzi do stajni, aby konia zaprzęgnąć do pługa, a koń nieżywy. Wtedy chłop:

— A to bestja mądra! Całą zimę żarła, a gdy teraz orać trzeba, wzięła i zdechła.

### Przytomny!

Aron Rozenkranc leży w agonji. Naokoło niego rodzina.

W tem Rozenkranc przytłumionym ledwie dosłyszanym głosem pyta się:

— Czy moja żona, Sara tu jest?
— Jestem tu, przy tobie.
— Czy moja córka, Liba tu jest?
— Jest w kuchni — odpowiada żona.
— Czy syn mój, Josek, tu jest?
— Jest w drugim pokoju—odpowiada żona.

Zapada głuche milczenie.

Wtem umierający Aron zrywa się z łoża i jak nie wrzaśnie na cały głos.

— No, psiakrew, to kto się został w interesie?

### I to racja.

— Panie Hosenduft, zamykaj pan prędko drzwi!
— Czemu ja mam je zamkacz?
— Bo na ulicy jest zimno.
— Nu...? To pan miszli panie Riesenschwanz, że jak ja zamknę drzwi, to na ulicy będzie ciepło?

# TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

## W sprawie posła Wojkowa.

Warszawa, 1 października.

(Tel. wł.) Dowiadujemy się, że sprawa agrement dla nowego posła sowieckiego w Warszawie, Wojkowa, została załatwiona drogą listu prywatnego Cziczerina do p. Skrzyńskiego.

W liście tym zaprzecza Cziczerin o tem jakoby Wojkow osobiście brał udział w zamordowaniu cara, dalej pisze Cziczerin, że Wojkow cieszy się zaufaniem rządu sowieckiego i z łatwością doprowadzi do polepszenia stosunków pomiędzy Polską a Rosją.

P. Wojkow za kilka dni przybędzie do Warszawy i zamieszka w hotelu „Rzymskim“.

## Konwent senjorów.

Warszawa, 1 października.

(Tel. wł.) Jutro odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów. Marszałek Ratai wystąpi z konkretnemi propozycjami.

Sejm rozpocznie prace 20 b. m. i odrazu przystąpi do obrad nad preliminarzem budżetowym na rok 1925.

Pierwsze trzy dni poświęcone będą dyskusji ogólnej nad preliminarzem, poczem zostanie on odesłany do komisji.

Posiedzenia komisji rozpocząć się mogą już 13 października b. r.

## Echa napadu pod Łunińcem.

Warszawa, 1 października.

(Tel. wł.) „Kurjer Czerwony“ donosi, że ujście 15 członków bandy dywersyjnej do bolszewji wywołane zostało z winy komendanta posterunku, Jacewicza, który wbrew rozkazom otworzył pierścień obławy. Oddany on będzie pod sąd, tymczasem zaś został zawieszony w czynnościach. Na pomoc policji przy obronie pasa granicznego przyjechała piechota, zaopatrzona w pancerkę.

## Bezzasadna interpelacja.

Warszawa, 1 października.

(Tel. wł.). Rząd nadesłał parę odpowiedzi do sejmu na interpelacje, złożone jeszcze przed ferjami.

Na interpelację koła żydowskiego o sprawie stosowania „numerus clausus“ w małopolskich zakładach średnich, minister oświaty, p. Mikiaszewski odpowiada, że nic mu nie wiadomo o takich faktach, i że interpelacja nie przytacza żadnych dowodów na zawarte w niej twierdzenia.

Minister uważa tę interpelację za bezprzedmiotową i gołosłowną insynuację.

## Z ligi narodów.

Paryż, 1 października.

(Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu ligi narodów rozpoczęła się wielka debata nad tym punktem protokółu ligi, który określa atak jako przestępstwo międzynarodowe. Główną mowę wygłosił delegat Grecji Politis, który uzasadniał twierdzenie, że z pojęciem ataku jako przestępstwa międzynarodowego wchodzi zupełnie nowy czynnik do prawa międzynarodowego. Dlatego obecne narady nie oznaczają niczego innego, jak tylko stworzenie systemu prawnego, umożliwiającego śledzenie innych przestępstw międzynarodowych.

## Rokowania angielsko-egipskie.

Londyn, 1 października.

(Tel. wł.) „Times“ omawia rokowania angielsko-egipskie, ubolewając, że rokowania te prowadzone są właściwie w wielkiej tajemnicy. Wprawdzie rząd nazewnątrz prowadzi wobec Egiptu politykę tradycyjną, jednakże przykład Rosji poucza, że nie są wykluczone niespodzianki zakulisowe, gdyż traktat angielsko-rosyjski został podpisany nagle po ogłoszeniu komunikatu, że rokowania zostały zerwane.

Zuglul pasza wyraża w swoich deklaracjach wręcz niepojęte zadowolenie z rozmów z MacDonaldem. Zadowolenie to pochodzi prawdopodobnie z przyczyn, które niemile zaskoczą opinję publiczną angielską, a mianowicie odnoszą się do koncesji wojskowych, które premjer angielski obiecał Zuglulowi paszy.

## Powrót ministra Skrzyńskiego.

Warszawa, 1 paźdz.

(Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych, p. Skrzyński wyjeżdża w czwartek wieczorem z Genewy i przez Paryż uda się do Warszawy, gdzie przybędzie w poniedziałek rano.

## Rokowania francusko - niemieckie.

Paryż, 1 paźdz.

(Tel. wł.) Rokowania handlowe francusko-niemieckie rozpoczęły się dziś pod przewodnictwem Herriota.

## Czyżby naprawdę?

Warszawa, 1 paźdz.

(Tel. wł.) „Dziennik litewski“ donosi, że z okazji odwiedzin nowego delegata rządu w Wilnie Raczkiewicza — Święcianach powitała go nietylko młodzież polska, ale i młodzież litewska. „Dziennik litewski wnosi stąd, że wśród litwinów, mieszkających w Polsce dokonała się zmiana usposobienia.

## Dolarówka.

Warszawa, 1 paźdz.

(Tel. wł.) Dzisiaj odbyło się trzecie z kolei ciągnienie dolarówki. Wygrane padły na następujące numery:

40. tys. dolarów: nr. 860205, 8000 dol.—nr. 845637, 3000 dol. —nr. 101050, 1000 dol. — nr. 98 522, 156876, 47990, 85437. 335487, 536739, 201130, 869831, 189606, 245530.

## Giełda.

Warszawa, 1 paźdz.

WALUTY.

(Notowania w złotych).

Dolar — 5,18½
Funt — 23,20
Paryż — 27,15
Szwajcarja — 97,90
Włochy — 22,70
Praga — 15,50
Wiedeń — 7,28½
Bony złote — 0,87
Pożyczka dol. — 3,10
Rubel złoty — 2,77.

Gdańsk, 1 paźdz.

Dolary — 5,63
1 złoty — 1,09.

AKCJE (w złotych.)
(Ceduła giełdy warszawskiej z dn. 1.10.1924.)

Bank Dyskontowy 5,80
„ Handl. 6,90
„ dla Handl. —
„ Handl. Poz. —
„ Zjedn. Ziem. Pol —
„ Zw. Sp. Zarobk. 7,25
„ Kredytowy 0,36
„ Przem. War. —
„ Przem. Lwów 0,52
„ Zw. Ziemian 0,30
„ Zachodni 1,80
Borkowski 1,52
Ćmielow —
Chodorów 5,45
Czersk 0,65
Cegielski —
Cukier 4,45
Cerata —
Czestocice —
Elektryczność —
Firlej 0,43
Fitzner 5,25
Goslowice —
Grodzisk —
Haberbusch 5,60
Hurt —
Jabłkowscy 0,25
Klucze —
Kijewski —
Korek —
Konopie —
Lilpop 0,77
Łazy —
Modrzejów 5,60
Michałow —
Norblin 0,90
Nobel 1,60
Orthwein —
Ostrowieckie 8,10
Ostrowite —
Puls 0,42
Polska Nafta —
Parowozy 0,39
Pocisk 2,32
Pol. Tow. Elektr. —
Pustelnik —
Pol. Przemysł Naftowy —
Pol. Loyd —
Rudzki 1,68
Rohn —
Siła i Światło 0,57
Starachowice 2,77
Strem —
Spirytus 2,50
Sole 4,15
Skory —
Spiess 1,60
Syndykat —
Unja —
Ursus 2,05
Węgiel 4,70
Wildt —
Zieleniewski 10,75
Zawiercie 33,50
Zgierz 2,85
Zach. Tow. —
Żyrardów 20,65
Żegluga —


Księgarnia „Oświata“
zaopatrzona w wielki wybór podręczników szkolnych, powieściowych i t. p.
Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 2.
1867-1 J. GRABOWSKA.

ZAKŁADY DRUKARSKIE
Akc. Tow. DRUKARSKIEGO i WYDAWNICZEGO
„KURJER ZACHODNI“ S. A.
Sosnowiec, ulica Dęblińska Nr. 1.
WYKONYWUJĄ WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

›TWÓRCZOŚĆ MŁODEJ POLSKI‹
Miesięcznik ilustrowany, poświęcony twórczości najszerszych mas Polski.
„TWÓRCZOŚĆ MŁODEJ POLSKI“ skupiła około siebie najszersze masy twórcze całej Polski bez różnicy poglądów i zapatrywań.
„TWÓRCZOŚĆ MŁODEJ POLSKI“ jest pismem niezależnem i bezpartyjnem, dlatego na łamach jej wypowiadać się mogą jednostki z różnych warstw myślącego społeczeństwa.
„TWÓRCZOŚĆ MŁODEJ POLSKI“ otwiera łamy swoje dla wszystkich twórców, dając tem samem pełny obraz świata literackiego odrodzonej Polski.
„TWÓRCZOŚĆ MŁODEJ POLSKI“ daleka od wszelkich przesądów i frazesów, jest symbolem POEZJI CZYNU, a hasłem jej jest: PIĘKNO, PRAWDA, MIŁOŚĆ i WOLNOŚĆ.
„TWÓRCZOŚĆ MŁODEJ POLSKI“ wyszukuje i popiera młode talenty literackie Polski i tych wszystkich, których próbki literackie nie znalazły miejsca w innych miastach.
Redakcja i Administr.: Warszawa, Podwale 4. Konto w P. K. O. 7.062.
Przedstawicielem na Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie jest p. Adam Grot-Czekalski, Katowice, ul. 3 Maja 9.
Prenumerata: roczna 17.000.000, półroczna 9.000.000, kwartal. 5.000.000 mk.
Numery pojedyncze 2.000.000 mk. Do nabycia wszędzie.
Komplety w redakcji i u przedstawiciela. 2393-4

# Księgarnia „POLONJA", Sosnowiec - Sielce, ul. Prez. Narutowicza Nr. 21.

**Posiada na składzie w dużej ilości różne podręczniki szkolne do szkół powszechnych i średnich.**

**Mapy, atlasy i pomoce szkolne, bloki, zeszyty, obsadki, ołówki, pióra i t. d.**

| | |
|---|---|
| Bog. i Niewiad. Pierwsza książka do czytania opraw. | 2 zł. 25 gr. |
| „ „ Druga „ „ „ | 3 „ |
| „ „ Wypisy na kl. I-szą „ | 3 „ |
| „ „ „ „ „ II-gą „ | 3 „ |
| „ „ „ „ „ III-cią „ | 2 „ 40 „ |
| „ „ Nasi pisarze „ | 2 „ 90 „ |
| „ „ i Work. Ćwiczenia st. I | 50 „ |
| „ „ „ „ „ II | 60 „ |
| „ „ „ „ „ III | 80 „ |
| „ „ „ „ „ IV | 60 „ |
| Dargielowa i Ryger Lubię Czytać odd. II | 1 zł. 50 gr. |
| Szober Bog. i Niewad. Nauka pisania z. I A. | 85 „ |
| „ „ „ „ „ „ I B. | 70 „ |
| „ „ „ „ „ „ II A. | 1 „ 10 „ |
| „ „ „ „ „ „ II B. | 90 „ |
| „ „ „ „ „ „ III B. | 90 „ |
| „ „ „ „ „ „ III B. | 90 „ |
| Niewiadomska Czytanki rok I | 2 zł. |
| „ „ „ II | 2 „ 10 „ |
| „ Pierwszy rok gramatyki | 50 „ |
| „ Drugi „ „ | 80 „ |
| „ Trzeci „ „ | 1 „ |
| „ Czwarty „ „ | 85 „ |
| Szober gramatyka z. I | 65 „ |
| „ „ „ II | 90 „ |
| „ „ „ III | 85 „ |
| „ „ „ IV | 90 „ |

| | |
|---|---|
| Falski Elementarz powiastkowy | 1 zł. — gr. |
| „ Pierwsza Czytanka | 1 „ 80 „ |
| Kłosiński Elementarz i rachunki | 1 „ 60 „ |
| Wocalewski Strzecha Rodzinna cz. I | 1 „ 25 „ |
| „ „ „ „ II (rok II) | 1 „ 25 „ |
| „ „ „ „ II (rok III) | 1 „ 50 „ |
| „ „ „ „ III | 1 „ 70 „ |
| „ „ „ „ IV | 2 „ 30 „ |
| Sierzputowski i Klebanowski Element. rach cz. I | 66 „ |
| „ „ „ „ II | 50 „ |
| Sierzputowski Arytmetyka cz. I. | 1 „ 20 „ |
| „ „ „ II | 1 „ 80 „ |
| „ „ „ III | 2 „ 20 „ |
| „ „ „ IV | 2 „ 60 „ |
| Rudnicka Zbiór zadań arytm. cz. wstępna | 1 „ 20 „ |
| „ I | 1 „ 10 „ |
| „ II | 1 „ 25 „ |
| „ III | 1 „ 60 „ |
| Jakubiec i Leon. Pierwsza książka do nauki jęz. niem. | 2 zł. 70 gr. |
| „ „ Druga „ „ „ „ „ | 3 „ |
| „ „ Trzecia „ „ „ „ „ | 4 „ |
| „ „ Czwarta cz. I „ „ „ „ | 3 „ 60 „ |
| „ „ „ „ II „ „ „ „ | 4 „ 20 „ |
| Reitel Czytania Polski t. I | 3 „ 20 „ |
| „ „ „ „ II | 3 „ 60 „ |
| „ „ „ „ III | 3 „ 40 „ |
| Złobicki. Wiadomości z fizyki | 3 „ 40 „ |

| | |
|---|---|
| Lorentz. Gramatyka jęz. niem. | 3 zł. — gr. |
| „ Książka jęz. niemieckiego cz. I | 2 „ 90 „ |
| „ „ „ „ „ II | 3 „ 15 „ |
| „ „ „ „ „ III | 3 „ 90 „ |
| „ „ „ „ „ IV | 4 „ |
| Dyakowski Historja Naturalna cz. I | 2 „ 10 „ |
| „ „ „ „ II | 3 „ 20 „ |
| Brzeziński krótka nauka o przyrodzie | 2 „ |
| Fuchs-Radliński Geografja Europy | 4 „ 20 „ |
| Radliński Geografja cz. I | 1 „ 70 „ |
| „ „ „ II A. | 3 „ 30 „ |
| „ „ „ II B. | 2 „ 50 „ |
| „ „ „ III A. | 3 „ |
| „ „ „ III B. | 3 „ 30 „ |
| „ „ Rzeczypospolitej | 3 „ |
| Sawicki Geografja st. III | 1 „ 10 „ |
| „ „ „ IV | 1 „ 10 „ |
| Ks. Makłowicz. Wykład wiary i obyczajów | 1 „ 20 „ |
| „ Kowalewski. Nauka wiary i moralności | 2 „ |
| „ „ Krótka Historja Św. St. i Now. Test. | 85 „ |
| „ „ Obszerna „ „ Now. Test. | 1 „ 25 „ |
| „ „ „ „ „ St. Test. | 1 „ 25 „ |
| Gadowski. Dzieje biblijne | 1 „ 80 „ |
| „ Mała biblijka | 1 „ 30 „ |
| „ Katechizm Mały | 2 „ 40 „ |

Oraz wiele innych podręczników szkolnych.

**Na prowicję wysyła się odwrotną pocztą.** 1916-1 **Zarządom Szkół 10 proc. rabatu.**

## Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem

**Spółka Akcyjna w Sosnowcu**

podaje do wiadomości odbiorców energji elektrycznej, że na mocy orzeczenia komisji rozjemczej z dnia 31.XII. 1923 roku ceny energji i opłaty za liczniki wynoszą za miesiąc wrzesień r.b.

zł. 0.60 za kilowatogodzinę do światła 1994
„ 0.30 „ „ „ motorow
„ 1.00 do zł. 6.00 miesiecznie od ryczałtowych żarówek o sile światła od 16 do 100 świec.
„ 1.00 do zł. 4.00 miesiecznie opłata za liczniki do urządzeń o mocy 1/2 kW do 10 kW.

Ceny te obowiązują przy płaceniu rachunków w ciągu miesiąca października r. b.

## Wystawa prac uczniowskich

**w Państwowej Szkole Górniczej i Hutniczej im. Staszica w Dąbrowie Górniczej.**

Uczelnia powyższa urządza w gmachu Szkoły dnia 4 i 5 października r. b. w sobotę i niedzielę wystawę prac warsztatowych i kreślarskich uczniów swoich. Wystawa otwarta od 10 do 3 po południu.

**Wejście bezpłatne. Wejście bezpłatne.**

Pożądanem jest liczne zwiedzenie wystawy przez uczniów średnich i powszechnych szkół Zagłębia oraz przez wszystkich, interesujących się rozwojem szkolnictwa zawodowego. 1984-3

## Pracownia okryć i kostjumów damskich oraz futer

Przyjmuje roboty z własnych jak i powierzonych materjałów podług najnowszych żurnali. Robota solidna i punktualna.

**Ceny przystępne. Ceny przystępne.**

Z poważaniem
**JAN WOSKOBOJNIK**
1954-8 **Sosnowiec, ul. Czysta Nr. 4 II piętro.**

## Reklama jest dźwignią handlu!

## Czy chcesz być piękną?

pozbyć się bez śladu **piegów,** opalenizny i zmarszczek na twarzy? Więc używaj kremu mlekowego „Piegol" Żądać w składach aptecznych i aptekach. 1723-9

## Drobne ogłoszenia.

### Kupno i sprzedaż.
8 groszy za wyraz.

**Sprzedam wóz.** Wiad. Piłsudskiego 4, red. „Iskry".

Do sprzedania folwarczek 100 mórg magd. w Poznańskiem na korzystnych warunkach. Oferty do adm. „Iskry" pod F. D. 1810-1

Do sprzedania meble, szafy, bieliźniarki, otomany, biurka, stoły rozsuwane, łóżka za gotówkę i na raty. Sosnowiec ul. Nowopogońska 17, Bracia Antczak. 1812-8

Skrzypce szkolne bardzo dobre „Stainer" za 20 złotych, oraz gitarę i mandoliny włoskie okazyjnie sprzeda księgarnia „Polonja" w Sielcu. 1817-1

Sprzedam następujące garnitury na szczupłego mężczyznę średniego wzrostu: jeden jasny letni, jeden żakietowy, jeden smokingowy i jeden frakowy, oraz palto czarne na jedwabnej podszewce. Wszystko używane, lecz w bardzo dobrym stanie. Wiado u odzwiernego. Sosnowiec, ul. Aleja nr. 5. 1876-1

**Kto liczy się z groszem,** ten kupuje w sklepach i straganach Targu Głównego (narożnik Modrzejowskiej, Kościelnej i Małachowskiego). Wielki wybór łokciówki, galanterji, ogrodowizny, wiktuałów (nabiał, tłuszcze, mięso etc.) Ceny wytrzymują wszelką konkurencję! 1911

Z powodu wyjazdu do sprzedania 2 maszyny Singera. Urząd skarbowy m. Sosnowca, Janik. 1950-1

Sprzedam kredens dębowy z kryształami, stół rozsuwany, szafy ciemne i jasne. Pogoń ul. Majowa 18, wejście z Wielkiej. Koperski. 1952-1

Kupię lub wynajmę piekarnię. Mysłowice, Bytomska 37, Hauke. 1958-2

Harmonja stoliczkowa i ręczne, chromatyczne, półtonówki, skrzypce, gitary, mandoliny włoskie, smyczki i struny wszelkiego rodzaju. Sosnowiec, Kościelna nr. 8. J. Kopeć. 1981 4

Do sprzedania 2 wagony ogórków kiszonych, 8 wagonów kapusty w główkach, 5 wagonów owoców, jak również wysyła się stale ziemniaki jadalne, owies i ospę. Kalisz, Asnyka 67. J. Witczak. 1972-1

Do sprzedania budka z mieszkaniem. Wiadomośc Dąbrowa Górnicza na Targu. Purwin. 1963-2

Sprzedam siedem i pół morgi na G. Śląsku, zawierającej: glinę, węgiel, sadzawkę i kawałek lasu. Wiadomość w adm. „Iskry" w Sosnowcu. 1995

Sprzedam okazyjnie otomanę, kozetkę i łóżko polowe. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro. 1997

### Posady i prace.
Zaofiarowane 8 groszy za wyraz.

Potrzebny zdolny ślusarz narzędziowy na stałe zajęcie. Wiadomość w administracji „Iskra" w Sosnowcu. 1854-1

Potrzebne roznosicielki od zaraz. Zgłaszać się do administracji „Iskry", Deblińska 1. 1947-1

Potrzebny chłopiec do obsługi i posyłki. Firma Optyczna Oskar Einhorn w Sosnowcu. 1980

Potrzebny czeladnik kowalski zdolny. Sosnowiec, Będzińska 40. 1988-2

Potrzeba zaraz 2-ch chłopców do piekarni od 14 do 16 lat. Zgłaszać się: Piłsudskiego 25. Feucker. 1987-2

Poszukuje się nauczyciela (ki) muzyki — fortepian. Wiadomość w „Iskrze". 1993

### Poszukiwane 3 grosze za wyraz.

Rutynowana, samodzielna korespondentka - stenotypistka niemiecko-polska poszukuje posady. Zgłoszenia okazicielce kwitu 4354 adm. „Iskry". 1918-3

Młody, pracowity i uczciwy pracownik, z 2 i pół roczną praktyką handlową, z ukończonym kursem księgowości, poszukuje posady ekspedjenta pomocnika magazyniera lub jakiegokolwiek zajęcia. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Iskry Sosnowiec, dla „Zdolnego". 1841-1

### Lokale.
8 groszy za wyraz

Poszukuje się w obrębie Sosnowca pokoju z kuchnią. Wiadomość w administracji „Iskry". 1904-2

Kawaler poszukuje pokoju nieumeblowanego, z elektrycznem oświetleniem, z osobnem wejściem. Zgłoszenia J. Hlawski pod „Pokój". 1949-1

Przyjmę na mieszkanie panów. Sosnowiec, Pańska 46. 1951-1

Do wynajęcia dla kawalera pokój umeblowany. Oddzielne wejście, elektryczne oświetlenie. Wiadomość „Iskra". 1998

### Różne.
8 groszy za wyraz.

Obiady domowe zdrowe dla paru osób. Sławkowska 3, m. 3 (w podwórzu i piętro). 1985

Tapicer Ratajski, Sosnowiec Niemiecka 5, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa. Uskutecznia wszelkie przeróbki mebli starych i materacy. Ceny niskie 1743-5

Lekcji muzyki na fortepianie (kurs konserwatorjum) udziela Leontyna Sadkowska, Szenowska 15, m. 12 1930-5

Poszukuje się udziałowca z kapitałem 5 do 6 tys. zł. do korzystnego bezkonkurencyjnego interesu. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec 1957

PRZEPISYWANIE MASZYNOWE, tłumaczenia, podania, korespondencje, księgowanie. Sosnowiec, Sienkiewicza 6, m. 4. 1965-2

Poszukuję pożyczki 10 tys. zł. na hipotekę posiadłości wiejskiej. Zgłoszenia pod F. D. w adm. „Iskry" 1811-1

Prowadzenie ksiąg handlowych w godzinach obiadowych lub wieczorowych przyjmę za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość w administracji „Iskry". 1992

Udzielam lekcji w zakresie 4 klas Wiad. Sosnowiec, Szenowska 17 u Chwaleja. 1990

### Zgubione dokumenty.
8 grosze za wyraz.

Makuch Jan zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji 29 p. art. pol. 1926-1

Zgubiono dokument wojskowy, wydany przez PKU Będzin na nazwisko Morve Kupferminc. 1932-1

Józef Kubiczek zgubił dn. 21 września b. r. tymczasowe zaświadczenie dyplomu pomocnikowskiego, wydane przez dziekanat uniwersytetu wileńskiego w tymże roku które zostało unieważnione w Monitorze nr. 6989, w terminie 29 września. W razie odnalezienia uprasza się o zwrot pod adresem: Towarzystwo Lechra Bakszta 8 w Wilnie. 1945-1

Kubiak Walenty zgubił książeczkę kasy chorych wyd. przez kopalnię „Flora". 1960-2

Popczyk Antoni zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P K U Będzin. 1972-2

Madej Józef zgubił książeczkę wojskowa, wydaną przez 4 p. strzelców konnych w Płocku. 1971-2

Wolny Wojciech zgubił portfel, zawierający paszport, książeczkę wojskową, książeczkę kasy chorych metrykę dziecka oraz świadectwo z Huty Bankowej. 1986

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Warszawa na imię Franciszka Karpińskiego. 1979-3

Łukasik Józef zgubił książkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Tow. Grodzieckie". 2000

Piotr Czekaj zgubił książeczkę kasy oszczędnościowej. Łaskawy znalazca zwróci do adm. „Iskry". 2001

Starnawski Roman zgubił dowód osobisty, wyd. przez Starostwo Miechow i książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Miechow. 1989-3

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin na imię Jan Muszyński. 1991-3

Redaktor W. Monsiorski. Wydawca: T-wo Akc. Druk. Wydawnicze „Kurjer Zachodni" S. A. Deblińska Nr. 1.